

nieźle się skrył między mitologiami, co?
pozornie: podbożec, wielkopan o ośmiu gałach,
którymi ślepi z kart i płócien.

nie daj się nabrać, toż on giermczeje przy
prawdziwych sacrach, rejestrują go jedynie kamery
cyfrowe z funkcją tratowania obrazu!

a gdzie rzuci okiem - można iść się brechać przez łyzy:
a to przemarsz impotentów z hasłem "*Nie STOIMY*
w miejscu" na sztandarach,

a to skrybant rozpoczynający księgę (*Kamasutra III*,
Podróż przez kilometry kwadratowe tłuszczu)
dumną inćwokacją,

tam: bezhołowcy kręcą film (*Zaginiony podczas porodu*),
w tej zaś szczelinie - graffiti się smalcuje na rzadko
("Uwolnić bab płoche anielstwa!"),

gdzie indziej oświeceniuch wyklada arkana
językowego kinbaku, wiąże obelgi na supeł,
tam zaś - niefart: Henio Bachleda-Kurwuś
roztrzaskuje sitowie o niemiękki kamulec,

w bloku z wietrznej płyty mieszkanauci piłują
szczeble klatek. schodowych. który pierwszy wstrzeli
się na kwadrat - zostaje zawiadowcą kątów.

o, znalazłem się i ja. szukam w sieci pornoli.
komputer odgooglowuje, że nie dla psa takie widoki,
więc obchodzę się smakiem. słonym.

teraz widzisz: to nikt istotny, czy też warty uwagi.
zwykły autowszczepieniec, co się podoklejał
w maż i pomiędzy śmiechoty.

ale nie drażnij go. zdenerwowany gotów rozpostrzeć
to i owo, pozrywać obrazy. razem z mięsem.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.